



Wielkie inwestycje małych gmin

Największy w historii Unii Europejskiej, przeznaczony dla Polski, pomocowy Program Operacyjny „Infrastruktura i Środowisko” na lata 2007–2013, wyzwolił w śląskich samorządach wielką energię. Na osiągnięcie przez nasz kraj standardów europejskich Wspólnota przeznaczyła blisko 28 miliardów euro, w tym prawie 5 mld euro na cele ekologiczne, z obowiązkowym, dodatkowym wkładem Polski sięgającym bez mała 10 miliardów euro.

Nigdy wcześniej zapóźniony ekologicznie, przemysłowy Śląsk nie miał tak dużej szansy, by skutecznie skorzystać z dużego wsparcia w nadrabianiu zaszłości w porządkowaniu infrastruktury i ochrony środowiska. Było o co walczyć. Start w konkursie o dotacje na ekologiczne przedsięwzięcia (kryteria konkursowe nie dotyczyły tylko kilku największych także dla województwa śląskiego inwestycji), wymagał starannego przygotowania projektów i spełnienia wielu formalności. Było to szczególnie trudne dla małych gmin. Dlatego pracownicy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, jako jednostka wdrażająca i kontrolująca projekty z POI i Ś, od samego początku pomagali potencjalnym beneficjentom unijnej pomocy w „poruszaniu się” po inwestycyjnej i finansowej „dżungli”.

W rezultacie z ponad trzydziestu projektów inwestycyjnych z gmin wojewódz-

stwa śląskiego ubiegających się o dotacje z tego Programu Operacyjnego, niemal połowa została zakwalifikowana do unijnej i funduszowej pomocy finansowej. To jeden z najlepszych wyników w Polsce.

Dzięki temu wsparciu w województwie śląskim zbudowana zostanie kanalizacja sanitarna i deszczowa o długości 300 km, przybędzie 13 km sieci wodociągowej, 56 przepompowni, dwie nowoczesne oczyszczalnie ścieków, dwa zakłady zagospodarowania odpadów oraz kompostownia, sortownia i składowisko odpadów. Z tej ekologicznej infrastruktury skorzysta w sumie 700 tysięcy mieszkańców.

GONIAĆ EUROPE

Trzynaście projektów jest obecnie realizowanych. Najwięcej, bo aż pięć w północnej części województwa śląskiego. Zdecydowany prym wiodą w tym subregionie małe gminy, które brawurowo gonią ekologiczną Europę.

Jest wśród nich m.in. Kłobuck, Konopiska, Poczesna i Myszków.

Burmistrz Kłobucka mgr Krzysztof Nowak o projekcie „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie gminy Kłobuck poprzez budowę kanalizacji sanitarnej”, dofinansowywanym z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko mówi: to inwestycja historyczna. Największa z dotychczasowych w dziejach gminy, która się wcześniej do niej dobrze przygotowała poprzez modernizację i rozbudowę w latach 2008–2009 oczyszczalni ścieków.

Obecnie budowa kanalizacji zaawansowana jest w 70 proc. Ukończona zostanie nie jak przewidywano z końcem września 2013 r., lecz znacznie wcześniej, na dodatek przy mniejszych kosztach. Początkowo całkowitą wartość projektu oszacowano na ponad 81 mln złotych. Kwota dofinansowania z Funduszu Spójności miała sięgnąć prawie 53, 5 mln złotych, budżet gminy miał dołożyć 28 mln złotych. Z ostatnich wyliczeń wynika, że inwestycja będzie nieco tańsza. Burmistrz się nie martwi. Mniej pieniędzy wyda gmina, a na te zaoszczędzone z Funduszu Spójności już czekają następne projekty z listy rezerwowej.

„Konopiska poznaj z bliska”, tym trafnym hasłem promuje się podczę-



Na zdj. od lewej: wiceprezes A. Liwochowski, prezes WFOŚiGW G. Lenartowicz, wójt J. Socha oraz A. Staroniek



W Kopalni podczas prac kanalizacyjnych i drogowych

stochowska gmina rolnicza. Jest na półmetku porządkowania swojej gospodarki ściekowej, chociaż z zadanie rozpoczęła samodzielnie już w 1997 roku. I z pewnością prace przy nim trwałyby co najmniej do 2030 roku, gdyby nie odważne i zgodne decyzje gospodarzy i mieszkańców Konopisk w kwestii pozyskania unijnego dofinansowania na to jedno największych w subregionie północnym przedsięwzięć, realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

W KONOPISKACH I...

Niełatwo było je podjąć. Każda unijna dotacja wymaga od beneficjenta wniesienia wkładu własnego. W przypadku liczącej 10 tysięcy mieszkańców wiejskiej gminy Konopiska, podejmującej się inwestycji wielokrotnie przewyższającej jej roczny budżet, trzeba było mieć pewność, że i mieszkańcy zainwestują w indywidualne przyłącza do budowanej kanalizacji sanitarnej, biegnącej także przez Wąsosz, Łaziec, Rększowice, Kolonię, Kolonię Hutki, Korzonek, Leśniaki, Jamki, Kopalnię i Aleksandrię.

Po konsultacjach społecznych zamieszkałą gminę potwierdzili swoją zgodą podpisując z Urzędem Gminy specjalne umowy. Gmina z kolei, by zapewnić sprawny przebieg inwestycji zaplanowanej na lata 2010–2013, jednostkę realizującą projekt, postanowiła umieścić w swojej urzędowej strukturze. Tak przygotowana do inwestowania otrzymała z Funduszu Spójności (w ramach POI i Ś) ponad 35 mln dotacji. Koszt wybudowania kanalizacji sanitarnej o długości 58,3 kilometra oszacowano jednak na ponad 56 mln złotych. Tradycyjnie pomógł WFOŚ i GW w Katowicach, udzielając gminie blisko dziesięćmilionową pożyczkę.

Gabriela Lenartowicz, prezes Zarządu w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach nieprzypadkowo zaprosiła dziennikarzy na wyjazdową konferencję do północnej części województwa śląskiego. Faktycznie, tylko na miejscu można zobaczyć jak radzą sobie z największymi inwestycjami małe gminy i przedsiębiorstwa, korzystające z wsparcia Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Jak wielkiego skoku cywilizacyjnego dokonują dzięki determinacji, odwadze samorządu i obywatelskiej postawie mieszkańców.

Liczące sobie 600 lat Konopiska są tego najlepszym przykładem. Od lat w ich budżecie systematycznie rosną kwoty przeznaczane na ważne dla mieszkańców inwestycje. Dotąd wyremontowano gminne drogi i chodniki; zrewitalizowano centrum miasta z jego historyczną Aleją Lipową; wszystkie szkoły poddano temomodernizacji; stare uliczne oświetlenie zastąpiono nowoczesnym, energooszczędnym, tańszym; wokół oczyszczonego zbiornika wodnego „Pajak” powstał nowoczesny kompleks sportowo-rekreacyjny; gotowa jest już gminna hala sportowa, wybudowana za pieniądze z obligacji komunalnych, a nowe, przygotowane tereny czekają na kolejnych inwestorów. W tej gminie, jak na dłoni, widać i wizję i strategię rozwoju, opartą o wdrożony system zarządzania środowiskowego EMAS i skuteczne pozyskiwanie środków unijnych.

Jej wójt Jerzy Socha, skromnie mówi, że tak wiele w Konopiskach można zrobić, bo ma szczęście do współpracowników, samorządowców, którzy akceptują ład i porządek zapisany w „Planie zagospodarowania przestrzennego gminy”. I dodaje: to także zasługa mieszkańców.

Gminie Poczesna pozostały dwa lata, by w terminie do końca grudnia 2013 r. za ponad 34 mln złotych (w tym 19,7 mln dotacji z Funduszu Spójności) wybudować ponad 27 kilometrów kanalizacji sanitarnej w Brzezinach Nowych, Brzezinach Kolonii, Sobuczynie oraz we Wrzosach. Do nowej sieci zostaną podłączone budynki z blisko 3,5 tysiącami mieszkańców oraz obiekty, należące do podmiotów gospodarczych.

Bardziej zaawansowany jest projekt pn. „Uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Myszków – etap I i II”, za ponad 16 mln złotych, w tym z dofinansowaniem sięgającym ponad 9,2 mln. Również za rok inwestycja ta, na którą składa się m.in. 6,75 km kanalizacji oraz sześć przepompowni, umożliwi podłączenie do sieci kanalizacyjnej kolejne 1400 osób mieszkańców i podmiotów gospodarczych.

Kolumna
dofinansowana przez



W STOLICY SUBREGIONU

Także stolica subregionu północnego województwa śląskiego, Częstochowa, zgodnie z najlepszymi europejskimi standardami, modernizuje ekologicznie i ekonomicznie swoje dwa podstawowe, decydujące o obliczu subregionu północnego, przedsiębiorstwa komunalne.

Częstochowskie Przedsiębiorstwo Komunalne za sumę przekraczającą 231 mln złotych (w tym 135, 6 mln unijnej dotacji) rozbudowuje Zakład Zagospodarowania Odpadów. Za te pieniądze powstanie kompostownia, bezpiecznie zamknięta zostanie zapelniona odpadami kwatera nr 1 składowiska odpadów oraz rozpocznie się budowa nowej kwatery do składowania ich resztek, pozostałych po selekcji i kompostowaniu. Inwestycja ta umożliwi większe przetwarzanie odpadów i około trzykrotne ograniczenie ich składowania, zgodnie z unijnymi standardami. Czyli z każdej tony przywiezionych tu z Częstochowy i okolicznych gmin śmieci, tylko 360 kilogramów będzie trafiać do bezpiecznej dla środowiska naturalnego, nowej kwatery rozbudowanego składowiska. Zgodnie z planem ta inwestycja ma być gotowa do połowy 2013 roku.

Z ZIELONYMI CERTYFIKATAMI

Dzięki unijnemu wsparciu bliska osiągnięcia restrykcyjnych unijnych norm ekologicznych jest kilkakrotnie modernizowana Częstochowska Oczyszczalnia „Warta” S.A. W wyniku modernizacji znacznie zmniejszyły się zrzuty do rzeki Warty związków biogenych: azotu i fosforu. Udoskonalono również proces oczyszczania ścieków w taki sposób, by osad po oczyszczeniu ścieków trafiał nie do środowiska, lecz do suszarni, a następnie mógł być przetworzony na energetyczny, kaloryczny granulat, spalany w cementowniach.

Dodatkowym efektem ekologicznym i energetycznym suszenia osadów ściekowych jest zwiększona produkcja biogazu, zamienianego na energię elektryczną i ciepłą. To bardzo pożądana energia odnawialna, zaspakajająca aż 60 proc. potrzeb energetycznych częstochowskiej oczyszczalni ścieków.

Za produkcję energii odnawialnej Oczyszczalnia Ścieków „Warta” S.A. otrzymuje tzw. „zielone certyfikaty”. Są to świadectwa jej pochodzenia, dopusz-



Oczyszczalnia „Warta”, w głębi zbiornik biogazu